

dr hab. Maria Nowina Konopka, prof. UJ
Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jagielloński
maria.nowina.konopka@uj.edu.pl

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Bartosza Sitka

Teoria i praktyka prowokacji politycznej w Internecie

przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Mariusza Kolczyńskiego, prof. UŚ

Pan mgr Bartosz Sitek przygotował rozprawę doktorską na temat teoretycznych i praktycznych aspektów prowokacji politycznej, realizowanej w i za pomocą globalnej sieci. Praca ma charakter interdyscyplinarny, gdyż poruszane w niej wątki stanowią przedmiot dociekań naukowców oraz badaczy zarówno z obszaru nauki o polityce i administracji, jak również nauk o mediach i komunikacji społecznej.

Dysertacja jest uporządkowana, konsystentna, a narracja prowadzona jest w sposób konsekwentny, logiczny i spójny, z wyraźnie zaznaczonym celem. Dodatkową wartością pracy jest jej aktualność i innowacyjny charakter analizowanej problematyki badawczej.

Struktura rozprawy

Struktura pracy ma wyraźnie charakter asymetryczny, co widoczne staje się już na poziomie spisu treści. Układ dysertacji ma charakter problemowy i składają się na niego cztery rozdziały, poprzedzone wstępem oraz zwieńczone podsumowaniem przeprowadzonych analiz, wzbogacone załącznikiem oraz bibliografią. Wstęp dysertacji zawiera wszystkie elementy zwyczajowo wymagane w tej części rozprawy. Autor rzeczowo prezentuje cel pracy,

hipotezy, pytania badawcze, zastosowane metody, techniki i narzędzia badawcze oraz rozbudowany opis kolejnych rozdziałów.

W pierwszym, teoretycznym rozdziale pracy, zatytułowanym „Internet: tło społeczno-kulturowe i cyfrowość technik komputerowych” Autor wprowadza takie pojęcia jak: cyfrowość, sieć, węzeł, web 2.0, społeczeństwo sieci oraz prezentuje krótką historię rozwoju internetu. Próba podjęcia wielu wątków i prezentacji wachlarza pojęć skutkuje niestety pewnymi uproszczeniami, wśród których wskazać należy dokonaną na 3,5 stronach rekonstrukcję historii globalnej sieci. Tekst dobrze się czyta, choć momentami przypisy dominują nad treścią zasadniczą, a w narrację wplatane są skróty myślowe czy sformułowania ogólne, których prawdziwość jest mocno dyskusyjna (np. „...w Polsce eksplozja zainteresowania Internetem, dostęp do sieci oraz eksploatawanie jej na wszelkie możliwe sposoby są domeną ostatnich lat...” s. 41).

W kolejnej części pracy omówiono koncepcje i definicyjne ramy działań politycznych czy zachowań politycznych oraz deskrypcji poddano formy aktywności politycznej w internecie, w kontekście komunikowania politycznego. Warto tu zaznaczyć, iż Autor przeanalizował zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty wykorzystania sieci do aktywności politycznej, odwołując się przy tym do zróżnicowanej i adekwatnie dobranej literatury przedmiotu.

Rozdział trzeci „Siatka pojęć niezbędna do zrozumienia fenomenu prowokacji politycznej” stanowi *clou* teoretycznej części dysertacji. Ten, mający prawie połowę objętości całości pracy, rozdział Bartosz Sitek podzielił na cztery zasadnicze podrozdziały. W pierwszym z nich zaprezentowana została idea wpływu politycznego, gdyż jak twierdzi Autor „poszczególne aspekty funkcjonowania człowieka w wymiarze społecznym posłużą do umiejscowienia na ich tle konkretyzacji niezbędnych w celu odniesienia się do sedna problemu. Kwestie kultury politycznej, ale też leżących u jej podstaw – między innymi – świadomości i socjalizacji politycznej utworzą wraz z rozważaniami dotyczącymi *stricte* manipulacji siatkę pojęciową niezbędną do zrozumienia fenomenu prowokacji” (s. 94). W ramach tegoż fragmentu tekstu dokonano rozróżnienia pomiędzy pojęciami władza i wpływ oraz zdefiniowano takie kategorie jak: socjalizacja (w tym socjalizacja polityczna), świadomość społeczna czy kultura polityczna.

Kolejna część rozdziału trzeciego to rozważania „Między retoryką a manipulacją”, w której podjęte zostają próby opisanego języka i dyskursu - jako nośników informacji, dalej istoty retoryki, sofistyki i erystyki, rozumienia socjotechniki, by w końcowej części wywodu przejść do pojęć dla pracy konstytutywnych. Stosowana przez Bartosza Sitka metoda lejka pozwoliła na przeprowadzenie czytelnika od pojęć ogólnych oraz peryferyjnych do kategorii szczegółowych i prymarnych. Refleksje nad perswazją i manipulacją Doktorant komunikuje rozważaniem, wskazując na kluczowe zachodzące między nimi dystynkcje i wprowadzając do tematyki, która szeroko zostaje rozwinięta na dalszych stronach pracy. „Uniwersum pojęć socjotechnicznych w koncepcji Mirosława Karwata” to rozbudowana prawie 50-stronicowa część rozdziału trzeciego. Jak pisze B. Sitek zarysowane uprzednio tło i możliwie szerokie ujęcia kwestii oddziaływań manipulacyjnych i perswazyjnych domagają się doprecyzowania, czego dokonać można "przy pomocy propozycji definicyjnych Mirosława Karwata. Autor ten dokonuje wielowątkowego rozpoznania terminu manipulacji, w tym rewizji nieadekwatnych – często potocznych – sposobów rozumienia tego zagadnienia” (s. 170). Nie dziwi zatem fakt, że ukazując *spectrum* pojęć związanych z socjotechniką Autor odwołuje się do wspomnianych kategorii, rozszerzając je o pojęcia akredytacji, dyskredytacji, demagogi czy tytułowej prowokacji. Nie do końca jednak uzasadniono wskazany wybór. Sam tytuł podrozdziału sugeruje, iż zestaw ten stanowi autorską koncepcję Mirosława Karwata, w treści jednakże Autor wyraźnie o tym nie pisze. Brakuje zatem jasnego oddzielenia zapożyczeń od celnych i wartościowych przemyśleń Doktoranta, tym bardziej, że Autor wielokrotnie odwołuje się do bogatego dorobku profesora Karwata.

Pochylając się nad prowokacją, B. Sitek syntetyzuje najpierw definicję zaproponowaną przez wspomnianego już M. Karwata, następnie posiłkując się kryteriami genetyczno-strukturalnymi wyróżnia trzy rodzaje prowokacji: inicjatywną, reaktywną oraz zwrotną (s. 202), dalej ze względu na rodzaj i stopień sprawczości prowokatora dzieli prowokację na sprawczą i pasożytniczą (s. 204) oraz wyróżnia prowokacje: symultaniczną, samożywną, kaskadową czy kumulatywną. W dalszej części zaprezentowane zostają także prowokacyjne środki działania politycznego, efekty prowokacji, podmioty korzystające z tego rodzaju zachowań oraz istota i rodzaje prowokacji politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem tej, realizowanej w internecie.

W ostatniej części pracy Autor zaprezentował analizę źródeł internetowych pod kątem stosowania prowokacji politycznej, o czym więcej w dalszej części niniejsze recenzji.

Zakończenie pracy także posiada wszystkie elementy zwyczajowo wymagane dla ostatniej części dysertacji. Autor zamieszcza w nim kluczowe ustalenia poczynione w toku badania, określa stopień osiągnięcia założonych celów oraz weryfikuje postawione hipotezy. Uzupełnieniem pracy jest bibliografia licząca przeszło 20 stron oraz krótki, jednostronicowy załącznik.

Podstawy teoretyczne pracy

Teoretyczne ramy pracy zbudowane zostały w odniesieniu do stworzonej przez Mirosława Karwata koncepcji prowokacji, zawartej w dziele *Teoria prowokacji. Analiza politologiczna* (Warszawa 2007). Autor wielokrotnie odnosi się również do innych pozycji profesora, czyniąc go niejako przewodnikiem myślowym w konstrukcji dysertacji. Równie chętnie Bartosz Sitek sięga do pozycji Manuela Castellsa, wskazując na zdolność łączenia ze sobą wątków i koncepcji charakterystycznych dla politologii i medioznawstwa.

W pracy wykorzystano bogatą literaturę przedmiotu, została ona przy tym dobrana adekwatnie, z dużym rozmachem i śmiałością. Dzięki temu trzy pierwsze części pracy posiadają wysoką wartość informacyjną, są dobrze opracowane, Autor zaprezentował w nich nie tylko pozycje z dwóch wskazanych powyżej dyscyplin, ale również opracowania językoznawcze, psychologiczne i cybernetyczne, tworząc w dysertacji ciekawy *patchwork* tematów i koncepcji. Pewien niedosyt budzi natomiast kwestia najbardziej aktualnej literatury i czasopiśmiennictwa - biorąc pod uwagę aktualność podejmowanej problematyki, monitoring rynku wydawniczego winien być prowadzony ze szczególną dbałością. W efekcie tych braków, na potwierdzenie własnych sądów Autor odwołuje się do cytatów z klasyki literatury z pierwszej dekady lat 2000, które rażąco nie odpowiadają wyzwaniom współczesności (np. Jan van Dijk, s. 217).

Dużą wartością rozdziałów teoretycznych jest fakt, że Autor sprawnie konfrontuje ze sobą wątki oraz opinie cytowanych badaczy, odważnie prowadząc pomiędzy nimi swoistą polemiczną wymianę poglądów (np. Magdalena Kamińska, Mirosław Karwat, s. 221). Zabieg

ten upewnia recenzenta w przekonaniu o wysokich kompetencjach Autora dysertacji oraz o jego dobrym rozeznaniu w literaturze przedmiotu.

Z recenzyjnego obowiązku dodam ponadto, iż wedle mojego rozeznania w pracy stworzono zdecydowanie za dużo przypisów dolnych. Ich łączna długość sprawia wrażenie braku umiejętności prowadzenia precyzyjnie nakierowanego wywodu, powstałego na bazie selekcji informacji i źródeł najważniejszych, a pokazuje na swoiste dryfowanie pomiędzy nie do końca zhierarchizowanymi tematami. Choć należy przyznać, iż przypisy te mają duży walor poznawczy, to ich przerost miejscami zaciemnia prowadzony wątek, odrywając czytelnika od zasadniczych rozważań Autora (przy czym stronę 209 zajmuje tylko przypis).

Zastosowana metodologia i przebieg badań

Wskazaniem przez Autora celem badań empirycznych jest analiza trzech źródeł internetowych (dwóch fanpage'ów na portalu Facebook: Minimalistyczna Satyra Ahmeda Goldsteina oraz Sztuczne Fiołki, a także kanał w serwisie Youtube - Tygodnika NIE), pod kątem stosowania prowokacji politycznej w ramach przekazywanych treści. Kryteria wyboru studiów przypadku Autor opisał oraz uzasadnił szeroko i przekonująco. Odmienne wrażenie odnieść natomiast można w przypadku grupy kontrolnej, którą opisano wskazując na zbiór pozostałych wpisów „z tego okresu w liczbie 91” „określonej w badaniu jako Sztuczne Fiołki 2”. W istocie nie bardzo jest zrozumiałe dlaczego grupą kontrolną dla całości badania jest zestaw jednostek wybrany z jednego z trzech analizowanych *case studies*, czyli z profilu Sztuczne Fiołki. Brak stosownego wyjaśnienia siłą rzeczy rzutuje na całość zaprezentowanych w dysertacji wyników badań. Te zaś poprzedzone zostały przekonującą eksplanacją procedury kodowania, ze szczególnym naciskiem na właściwe rozumienie pierwiastków prowokacji oraz sumy reakcji i siły prowokacji. W poczet tych pierwszych Autor zaliczył:

- R (kwestie religijne),
- E (kwestie narodowościowe i etniczne),
- A (bezpośredni atak na osoby, przywoływanie nazwisk, umieszczanie zdjęć),
- S (kwestie związane z seksualnością),

- W (wulgaryzmy, obrażanie),
- O (łamania dobrych obyczajów i kwestie kulturowe w szerokim rozumieniu),
- P (kwestie związane z patriotyzmem),
- B (bezpośrednie odwołania do polityki – kategoria jest tożsama z opisywaną wyżej kategorią „jawne treści polityczne”),
- Ż (odwołania przez twórcę wpisów do siebie samego, swojego profilu, własnego życia),
- T (odwołania do różnych kwestii społecznych, edukacji, sprawiedliwości, filozofii, ekonomii i innych).

Tak duże rozdrobnienie kategorii pozwala przypuszczać, iż wyniki badań będą bardziej precyzyjnie ukazywać stosowane przez badanych internautów style prowokacji politycznej. W przypadku natomiast dwóch kolejnych miar Autor zaproponował koncepcję, zgodnie z którą „w celu minimalizacji składowych subiektywnych podjęta została decyzja o całkowicie ilościowym charakterze tej kategorii. Założenie badawcze było takie, że wpisy, które cechują się wyższym poziomem oddziaływania prowokacji będą jednocześnie wywoływały większą reakcję odbiorców. W ramach badania kategoria ta została nazwana <<sumą reakcji>>” (s. 233).

Badanie ilościowe w dysertacji przeprowadzone zostało z dużym rozmachem (na próbie 1536 wpisów), starannie i kompleksowo. Autor drobiazgowo referuje kolejne podejmowane w analizie statystycznej kroki, tłumacząc czytelnikowi nie tylko efekt pozyskanych obliczeń, ale również przyjęty ciąg logicznego dowodzenia. Dzięki temu, zawarte w konkluzjach wnioski są czytelne i wyraźnie referują do zastosowanych miar. Z przykrością przy tym stwierdzam, że towarzyszące mi przekonanie o tym, że „sukcesowi w oddziaływaniu prowokacyjnym sprzyja odwoływanie się do wyzwisk i obrażania (wskazanie to nie dotyczy jednak bezpośredniego obrażania konkretnych osób) oraz odwoływanie się do łamania dobrych obyczajów i szeroko rozumianych kwestii kulturowych”, zostało potwierdzone empirycznie. Słusznie wprawdzie Autor zaznacza, iż wyniki trudno uogólniać na całość sfery publicznej, jednakże „na podstawie przeprowadzonych badań można wyciągać wnioski na temat ogółu treści w sieci, zwłaszcza na profilach społecznościowych. Jak zostało to zaprezentowane, nawet pobieżne analizy wskazują, że posłużenie się oddziaływaniami z zakresu prowokacji politycznej na profilach nie zajmujących się *stricto*

kwestiami społeczno-politycznymi odnosi nawet większy skutek niż na profilach, które z góry można podejrzewać o tego typu oddziaływania” (s. 277).

Bartosz Sitek na podstawie dobrze dobranego i przeanalizowanego materiału badawczego wyczerpująco opisał sposób osiągnięcia założonych celów badawczych a także zweryfikował większość z zaprezentowanych we wstępie hipotez badawczych. Pewne wątpliwości budzi natomiast hipoteza 4, której pierwszy fragment: „Prowokacja polityczna stanowi znaczną aktywność użytkowników Internetu” nie stanowiła istoty badań prowadzonych w niniejszej dysertacji. Jedynie zrealizowanie przekrojowych analiz aktywności internautów uprawomocniałby do wyciągania wniosków, iż „badania potwierdzają, że aktywność związana z kwestiami polityki cechują się tendencją wzrostową” (s. 280). Dodać jeszcze należy, że o ile ze stwierdzeniem, iż aktywność polityczna w sieci wzrasta, o tyle trudno na tej podstawie wnioskować, że „prowokacja polityczna stanowi znaczną aktywność” tejsze grupy internautów. Po lekturze rozdziału empirycznego nasuwa się także niepewność związana z pełnym odwzorowaniem badań względem przyjętych hipotez. W aspekcie tym wyraźnie zaznacza się deficyt skutkujący brakiem pełnego odzwierciedlenia założonego procesu badawczego względem tego zrealizowanego. Pomimo tych uwag z przekonaniem stwierdzam, iż badania Doktoranta zostały przeprowadzone z dużą starannością i posiadają wartość naukową.

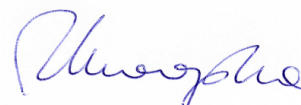
Formalne aspekty rozprawy

Praca napisana została poprawną polszczyzną, językiem formalnym, właściwym dla prac naukowych i jednocześnie przystępnym dla czytelnika. Przypisy, bibliografia oraz spis rysunków i tabel sporządzone zostały poprawnie zgodnie z przyjętym standardem, z zastrzeżeniem powyżej zgłoszonej krytyki przerostu liczby przypisów dolnych.

Dysertacją napisana jest z dużą swobodą językowa, wyraźnie Autor posiada łatwość formułowania wypowiedzi i przelewania myśli na papier. W treści pracy zauważa się mało znaczące błędy językowe, stylistyczne i edytorskie, które nie mają wpływu na ostateczną jakość pracy. W zakresie estetyki pracy należy zauważyć poprawność edycyjną oraz przejrzystość opracowanych tabeli.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę wszystkie zgłoszone powyżej zastrzeżenia, a mając na względzie mocne strony dysertacji, uznaję, że praca spełnia wymogi stawiane rozprawie na stopień naukowy doktora. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie pana mgr. Bartosza Sitka do kolejnego etapu przewodu doktorskiego.



Kraków, 08.10.2022 r.

Maria Nowina Konopka